

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania D.K.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
o prawo do policyjnej renty rodzinnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 września 2023 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 23 lutego 2022 r., sygn. akt III AUa 1213/20,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 23 lutego 2022 r. oddalił apelację D.K. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 25 sierpnia 2020 r., oddalającego jej odwołanie od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie z 13 maja 2016 r. odmawiającej wnioskodawczyni prawa do policyjnej renty rodzinnej z uwagi na wykluczenie u niej przez lekarza orzecznika i komisję lekarską ZUS niezdolności do pracy.

Odwołująca się wywiodła skargę kasacyjną od powyższego wyroku. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła rażące naruszenie prawa procesowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy: art. 233 § 1 w związku z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegające na przejęciu przez Sąd drugiej

instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w Warszawie, bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c., polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów w postaci bezzasadnego i bezkrytycznego oparcia swego rozstrzygnięcia wyłącznie na stwierdzeniu biegłej psychiatry E.S., że jeżeli w poprzedniej opinii jako datę powstania częściowej niezdolności do pracy zaproponowała datę złożenia wniosku, to znaczy, iż niezdolność odwołującej się do pracy istnieje od daty złożenia wniosku, a to bez przeprowadzenia analizy poszczególnych elementów jej wyводу mającą na celu kontrolę logiczności wnioskowań opiniującej, jako że ten końcowy wniosek opinii biegłej pozostaje w sprzeczności z ustaleniami biegłych i pozostałymi wywodami tej ekspertyzy, jak i bez dokonania przez Sąd oceny wiarygodności materiałów źródłowych (zeznań świadków, zgromadzonej dokumentacji medycznej) prowadzące do sprzeczności ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w całości, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującej się zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazała na występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne wymagające rozstrzygnięcia, a mianowicie czy w myśl art. 233 § 1 k.p.c. przeprowadzana przez Sąd ocena merytoryczna dowodu z opinii biegłego, sprowadzająca się do kontroli logiczności i rzetelności wnioskowań, odnosi się jedynie do wniosków końcowych ekspertyzy i w efekcie, w razie stwierdzenia ich stanowczości, wnioski opiniującego wiążą Sąd, stanowiąc wyłączną podstawę ferowanego orzeczenia, z wyłączeniem pozostałego materiału dowodowego - w zaufaniu do biegłego, a nawet w przypadku, gdy Sąd poweźmie w tym względzie wątpliwości, zobligowany jest do zasięgnięcia nowej opinii, czy też Sąd ma obowiązek sprawdzenia poprawności poszczególnych

elementów ekspertyzy składających się na trafność konkluzji, ich zgodności z materiałem źródłowym - innymi przeprowadzonymi w sprawie dowodami (z dokumentów, depozycji świadków) i w razie ustalenia dysonansu logicznego pomiędzy wnioskami opinii odnośnie do kwestii nieopartych o wiedzę koniecznie stricte specjalistyczną [tu: kwestia daty powstania niezdolności do pracy ze względu na zaburzenia psychiatryczne zdiagnozowane przez biegłe w fazie znacznej już remisji po wielu latach od wykazywanego dowodowo ich zaistnienia w stanie ostrym] a treścią wyводу i materiałem źródłowym, powinien orzec na podstawie całokształtu materiału dowodowego, z uwzględnieniem doświadczenia życiowego, własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału?

Jednocześnie, argumentując zasadność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżąca podniosła, że istnieje konieczność rozpatrzenia przez Sąd Najwyższy naruszenia przepisów prawa procesowego, zwłaszcza art. 233 § 1 w związku z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegającego na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji z całokształtem zgromadzonego materiału dowodowego, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane. Prawidłowa analiza materiału zgromadzonego w sprawie powinna doprowadzić Sąd drugiej instancji do dokładnie odmiennych ustaleń niż te, które poczynił Sąd pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w

orzecnictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Strona wnosząca skargę kasacyjną, zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c. określającym wymogi formalne tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, powinna sformułować wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz ze stosownym uzasadnieniem. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty prawne świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującego od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów.

Skarżąca uzasadniła wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego.

Wypada zatem przypomnieć, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego abstrakcyjnego zagadnienia jurydycznego, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju prawa i jurysprudencji i będzie miało znaczenie nie tylko do oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także przy rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega badaniu w postępowaniu kasacyjnym. Realizacja wskazanej wyżej przesłanki nie polega jedynie na sformułowaniu problemu prawnego bazującego na przepisach wskazanych w podstawie skargi kasacyjnej. Konieczne jest przedstawienie odpowiedniego wyводу jurydycznego, wykazującego nie tylko zasadność preferowanego przez skarżącego sposobu rozstrzygnięcia zagadnienia, ale także wadliwość rozwiązania postawionego problemu przez Sąd drugiej instancji przy wykorzystaniu zapatrywań prawnych wyrażonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, opartych na poczynionych w sprawie jednoznacznych i stabilnych

ustaleniach faktycznych, wiążących Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki przyjęty jest przy przedstawieniu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Sformułowanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wnioszek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez wskazanie konkretnych przepisów prawa, których ono dotyczy i przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen (postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51). Istotne jest przy tym, aby problem prawny, ujęty w skardze kasacyjnej, dotyczył kwestii decydującej o rozstrzygnięciu sprawy. Nie może być bowiem dla niej prawnie obojętny. Innymi słowy, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne tylko wtedy, kiedy wynik sprawy uzależniony jest od interpretacji przepisów przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 września 2005 r., I PK 98/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 243 i z 29 czerwca 2001 r., I PKN 33/01, OSNP 2003 nr 9, poz. 228).

Godzi się podkreślić, że zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia i w granicach jej podstaw, biorąc pod rozwagę z urzędu w granicach zaskarżenia, nieważność postępowania. Skargę kasacyjną można oprzeć na podstawie naruszenia prawa materialnego lub podstawie naruszenia przepisów postępowania (art. 398³ § 1 k.p.c.). Obie podstawy kasacyjne pozostają ze sobą w związku funkcjonalnym. W świetle art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c., nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 10, s. 541). I odwrotnie – zarzuty naruszenia przepisów postępowania mają znaczenie, jeżeli uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), zatem wpierw decyduje prawidłowo rozumiane prawo materialne, które

określa przesłanki dochodzonego świadczenia, a te wyznaczają, jakie ustalenia stanu faktycznego są konieczne i mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu (art. 227 k.p.c.). Zarzuty podstawy procesowej nie mogą być dowolne, lecz muszą pozostawać w związku z normą prawa materialnego, od której zależy wynik sprawy. Poza tym nie powinny pomijać ograniczenia z art. 398³ § 3 k.p.c., w myśl którego podstawy skargi kasacyjnej nie mogą stanowić zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. W postępowaniu kasacyjnym zachodzi też związanie ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Zarzuty naruszenia przepisów postępowania mogą być zatem podstawą skargi kasacyjnej jedynie wówczas, gdy uchybienie tym przepisom mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 2 k.p.c.). Konieczne jest więc odpowiednie zredagowanie każdego z zarzutów naruszenia przepisów postępowania przez wskazanie, jaki wpływ na sposób rozstrzygnięcia sprawy miały podnoszone przez skarżącego uchybienia procesowe (wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2014 r., IV CSK 679/13, LEX nr 1511203).

W niniejszej sprawie skarżąca, uzasadniając wniosek o przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, powołała się na występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne w zakresie przeprowadzania przez Sąd oceny merytorycznej dowodu z opinii biegłego (art. 233 k.p.c.), zaś w podstawach kasacyjnych zarzuciła tylko obrazę przepisów prawa procesowego, nie próbując powiązać zarzucanych uchybień z naruszeniem prawa materialnego, a tym samym wykazać wpływu zaistniałych - w jej ocenie – wadliwości postępowania na wynik sprawy. Tymczasem stawiane w podstawach skargi zarzuty naruszenia prawa procesowego dla ich zasadności powinny wskazywać, jakie znaczenie miałyby te uchybienia dla wyniku sprawy, który jest rezultatem subsumcji prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego. Skarżąca nie poniosła zaś żadnych zarzutów naruszenia prawa materialnego, tym samym pozbawiając się możliwości wykazania wpływu ewentualnych naruszeń przepisów postępowania na wynik sprawy.

Skarżąca nie wykazała też istnienia powołanej przez siebie przesłanki przedsądu. Nie sformułowała bowiem żadnego istotnego zagadnienia prawnego.

Podnoszony we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania problem nie stanowi prawidłowo sformułowanego zagadnienia prawnego, ponieważ

sprowadza się w istocie do podniesienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i nie jest ukształtowany jako abstrakcyjne zagadnienie prawne.

Godzi się przypomnieć, że orzecznictwo wypracowane na gruncie art. 233 § 1 k.p.c. jest obszerne, a zarzut naruszenia tego przepisu nie może wypełniać kasacyjnej podstawy naruszenia prawa procesowego z uwagi na ograniczenia wynikające z art. 398³ § 3 k.p.c., ponieważ dotyczy kwestii oceny dowodów przez sądy *meriti* (wyroki Sądu Najwyższego: z 10 czerwca 2014 r., I PK 309/13, LEX nr 1494015 oraz z 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, LEX nr 1458681). Do postępowania kasacyjnego nie należy rozstrzyganie sporów o ocenę dowodów ani o prawidłowość ustalenia stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany. Sąd Najwyższy nie jest sądem faktów, a wyłącznie sądem prawa. W zakresie jego ustawowych kompetencji nie mieści się korygowanie ustaleń faktycznych lub oceny materiału dowodowego dokonanego przez sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z 30 października 2018 r., I UK 437/17, LEX nr 2570520). Sąd Najwyższy jest bowiem związany w postępowaniu kasacyjnym ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez sądy (art. 393³ § 3 k.p.c.). Wyjątkowo zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może stanowić uzasadnioną podstawę skargi kasacyjnej jedynie wtedy, gdy skarżący, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, wykaże, że sąd drugiej instancji rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2005 r., IV CK 122/05, Legalis nr 97143 czy postanowienie z 17 czerwca 2021 r., II USK 244/21, LEX nr 3317008). W skardze kasacyjnej brak jest tego rodzaju argumentacji.

W tym kontekście należy przypomnieć, że zgodnie z jednolitą linią orzecniczą dowód z opinii biegłego podlega ocenie - przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001 nr 4, poz. 64). Opinia biegłego nie ma w sprawie znaczenia rozstrzygającego i podlega ocenie jak każdy środek dowodowy,

jednak z uwzględnieniem poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania sformułowanego stanowiska, stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen, zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Biegły wyraża opinię o tej części materiału dowodowego, którą wskazuje do celów jej wydania sąd, nie dokonuje natomiast wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy, co jest obowiązkiem sądu orzekającego. Sąd, nie dzieląc merytorycznych poglądów biegłego lub zastępując je własnymi stwierdzeniami bez zasięgnięcia opinii innego biegłego lub w drodze uzupełnienia stanowiska biegłego, który wydał odmienną opinię, narusza art. 278 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2016 r., IV CSK 223/15, LEX nr 1994283).

Dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). Z tego względu nie mają do niego zastosowania wszystkie zasady dotyczące postępowania dowodowego, w tym art. 217 k.p.c. W świetle bowiem art. 286 k.p.c., sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona do sprawy zawiera istotne braki, sprzeczności, względnie nie wyjaśnia istotnych okoliczności (wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2015 r., I UK 345/14, LEX nr 1771399). Nie można przyjąć, że sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (wyroki Sądu Najwyższego: z 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, LEX nr 7404; z 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, LEX nr 7407; z 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003 nr 9, poz. 67). Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, LEX nr 7607). Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla niej tezy (wyroki Sądu Najwyższego: z 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 182; z 29 listopada 2016 r., II PK 242/15, LEX nr 2202494). Opinie biegłych, podobnie jak reszta materiału dowodowego, podlegają ocenie sądów rozpoznających sprawę, zgodnie z zasadą swobodnego uznania sędziowskiego. Sądy mają zatem prawo ocenić, czy zebrane w toku sprawy opinie biegłych wystarczająco wyjaśniają wymagające

wiadomości specjalnych kwestie istotne przy rozstrzyganiu sprawy, czy też konieczne jest zasięgnięcie opinii innych biegłych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2021 r., I USK 60/21). Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z opinii dalszych biegłych, gdy zachodzi taka potrzeba, w szczególności, gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest nieprzekonująca, niekompletna, pomija lub wadliwie przedstawia istotne okoliczności, jest niejasna, nienależycie uzasadniona czy nieweryfikowalna (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 20/13).

W niniejszej sprawie w toku procesu, na podstawie licznych opinii biegłych, Sądy *merity* uznały, że wnioskodawczyni jest osobą częściowo niezdolną do pracy. Fakt ten w postępowaniu przed Sądem odwoławczym pozostawał poza sporem, natomiast w związku z przepisem art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, stanowiącym, że prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2, Sąd zobligowany był do ustalenia pozostałych przesłanek. Mając na uwadze, że śmierć męża wnioskodawczyni nastąpiła w 2007 r., a osiągnięcie pełnoletności przez jej syna w 2008 r., zaś odwołującą się osiągnęła odpowiedni dla zastosowania przepisu wiek 50 lat w 2016 r., jedyną przesłanką będącą równocześnie przedmiotem sporu poddanym pod rozstrzygnięcie w postępowaniu apelacyjnym było określenie, kiedy powstała wskazywana przez biegłych częściowa niezdolność do pracy skarżącej.

Określając czas powstania niezdolności do pracy odwołującej się, zarówno biegła sądowa w zakresie psychiatrii E. S., jak i biegła sądowa w zakresie psychologii E. B. wskazywały na datę złożenia przez skarżącą wniosku o przyznanie renty rodzinnej w dniu 15 stycznia 2016 r. Niezdolność wnioskodawczyni do pracy nastąpiła zatem w okresie późniejszym niż 5 lat od śmierci męża (23 kwietnia 2007 r.), a także w okresie późniejszym niż 5 lat od zaprzestania wychowania syna (31 grudnia 2008 r.). Sąd odwoławczy uznał, że decydująca w sprawie okazała się opinia biegłej sądowej z zakresu psychiatrii E. S., która w sposób szczegółowy odniosła się do opinii psychologa E. B. i jednocześnie

w wydanej przez siebie opinii uwzględniła wyniki badań psychologicznych. Mimo rozbieżności w zakresie samego stwierdzenia niezdolności do pracy odwołującej się, ewentualnego czasookresu tejże niezdolności, to data określająca powstanie niezdolności była między biegłymi bezsporna.

Konstruując istotne zagadnienie prawne, skarżąca zmierza w istocie do podważenia suwerennej i niepoddającej się kontroli kasacyjnej sędziowskiej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Dokonana przez Sąd odwoławczy ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia przepisów (wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Podnoszone przez odwołującą się w tym zakresie argumenty stanowią zatem polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi, podczas gdy zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarżąca kwestionuje dokonaną przez Sąd drugiej instancji ocenę dowodów i wynikające z niej ustalenia faktyczne, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Tymczasem pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa procesowego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów.

Wobec niewykazania istnienia powołanej w skardze kasacyjnej przesłanki przedsądu, z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.

(J.K.)

[ms]